

Oct. 11/1940
Kontak Ksenia
Komp. I

-1-

W.O.

7269

7263

11/19/40

Pluton I

- Zostalam aresztowana dn. 3/1/1940 r. we wsi "Smiechy". Następnie przewieziono mnie do więzienia w Grodnie. Tam po 9-ciu miesięcznym przebywaniu mamie nie tak źle jak i w innych takich innych więzieniach, na "czajni" zupełnie, gdzie kasa stała do wata się dogonie jedna drugą i opajce całkiem chleba. Po codziennym rewidowaniu. Po zrywaniu każdej nocy ze snu przez dyżurnych, którzy przychodząli wymagając na "bukser" "M" czy K. Dano mi artykuł 120/22 i skazano na 5 lat "Sprawiedliwych

Tagierej". Następnie przenie-
ziono mnie do Berezna nad

7253
Buzem i po dwutygodniowym
pobycie tam odesłano do
Maryńskich obozów.

19 letniej odciery w marcu
przyjechałszy na "Sybir"

Potrzebowano pomocy
w aptece. Wykorzystano

niektóre mojej trzyletniej
pracy w aptece w Polsce

o charakterze kasjerki i otmy
matam tam pracę. Po

miesiącu i 10 dniach
przenieziono mnie do

następnego obozu, gdzie
robiłam skarpetki i re-

kawierki z wety, i

którą przedtym miałem w

tych samych Tagiere.

6857

Tam przebywałam, aż do
zwolnienia z dnia 30/1/1941

Wolność na ostatnim dniu 30/1/1941

Z Sybiru udłam się

do Potudniowego-Karastanu

Tam pracowałam w ra-

chcie nieglowej. Prer prer-

wore dnia tygodnie noriam

stemple do umocnienia

szachty. W tym samym

eraie zdłam f. w. ~~sch-~~

minimum na „Motorystki”

Od 1941 pracowałam jako

motorystka, aż zachorowałam

na tyfus. W 26/1/1942 miałam

powrocie do szachty. Dzien

przedtem przyta depesza

wzywająca mnie do sta-

wienia się w otabie

o Yangu - Yulu. W. K. W. D

Nie chcę do pnie wyjechać
7263
wtedy przedstawił swoje

statue neary i metamyzm
psemystem "do statam sig
do Yangi-julu.

In. 10/11 puzisto mune do neq-
sker, a nast pnie odestano
do Guzam.

H. Manfay.

14/III